

Między de-riskingiem a mirażami o inwestycjach. Chiny a Europa w roku 2025 – przypadek środkowoeuropejski na szerokim tle

Relacje z Chinami, zarówno w swoim ekonomicznym jak i szerszym, politycznym wymiarze, stanowią jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed krajami i rządami w Europie. W poniższym zestawieniu przyjrzymy się polityce wobec Chin w roku 2025 w dwóch istotnych krajach obszaru trójmorza – w Czechach i na Węgrzech. Dobór tych akurat krajów uzasadnia fakt odmiennego podejścia do współpracy z Chinami przyjętego przez ich rządy. Zestawienia dokonano na podstawie dostępnych raportów. Analizę przypadków węgierskiego i czeskiego poprzedzimy zarysem chińskich inwestycji w Europie w mijającym roku, wykazem unijnych uregulowań dotyczących relacji z Państwem Środka a także opisem wzrostu i upadku dialogu Chin z Europą Środkową w formacie 16+1.

Raport „Chinese investment rebounds despite growing frictions – Chinese FDI in Europe: 2024 Update”, przygotowany przez MERICS i Rhodium Group, stanowi kompleksową analizę chińskich inwestycji bezpośrednich (FDI) w Europie, obejmując zarówno Unię Europejską, jak i Wielką Brytanię. W 2024 roku obserwowano znaczące odbicie chińskiego FDI po wcześniejszych latach spadków

– jego wartość wzrosła o około 47% w stosunku do roku poprzedniego, osiągając około 10 miliardów euro. Europa utrzymała status najważniejszego rynku inwestycyjnego dla Chin spośród krajów wysoko rozwiniętych, przyciągając ponad połowę chińskich inwestycji w takich gospodarkach, a udział UE i Wielkiej Brytanii w globalnym FDI chińskim wzrósł do 19,1%.

Struktura inwestycji wskazuje, że odbicie wynikało głównie z projektów greenfield, których wartość osiągnęła rekordowe 5,9 miliarda euro, co stanowi wzrost o 21% w skali roku. Równocześnie inwestycje typu mergers & acquisitions wzrosły aż o 114% do 4,1 miliarda euro, choć nadal pozostają mniej dominujące niż greenfield FDI. Zmiana geograficzna była znacząca – tradycyjnie dominujące Niemcy, Francja i Wielka Brytania straciły znaczną część udziałów, podczas gdy Węgry stały się największym odbiorcą chińskich inwestycji, osiągając około 31% całości FDI. Szczególnie intensywne były inwestycje w sektorze elektromobilności oraz produkcji baterii.

Pomimo odbicia, całkowity zasób chińskich inwestycji w Europie pozostaje stosunkowo niewielki w porównaniu do europejskich inwestycji w Chinach oraz do handlu bilateralnego, tempo nowych inwestycji w sektorze elektromobilności spada, a część projektów została anulowana. Raport podkreśla, że wzrost FDI odbywa się w atmosferze zaostrzonych przeglądów regulacyjnych oraz zwiększonego nadzoru państw członkowskich UE nad inwestycjami zagranicznymi, co skutkuje tym, że projekty w sektorach technologicznie wrażliwych są mniej licznie realizowane.

Analiza MERICS i Rhodium Group wskazuje, że choć odbicie chińskiego FDI w Europie pokazuje, że region wciąż

jest atrakcyjny inwestycyjnie, jego trwałość pozostaje wątpliwa. Szczególnie w sektorach strategicznych, takich jak technologie zaawansowane czy infrastruktura krytyczna, europejska polityka *de-riskingu* ogranicza wpływy Chin. Koncentracja projektów w sektorze elektromobilności i zielonych technologii oznacza, że Chiny nadal starają się wykorzystać transformację energetyczną Europy, ale ich strategiczna pozycja inwestora pozostaje ograniczona. Raport jest uznawany za najważniejsze źródło danych o chińskich inwestycjach w Europie i jest szeroko cytowany w debacie politycznej i gospodarczej, łącząc dane ilościowe z analizą trendów sektorowych i regulacyjnych.

Węgry i Czechy – dwa przykłady, dwa podejścia

W ostatnich latach Europa Środkowa stała się jednym z kluczowych obszarów rywalizacji geopolitycznej między Chinami a Zachodem. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają Węgry i Czechy, które obrały wyraźnie odmienne strategie wobec Pekinu. Analizowane raporty pokazują, że oba państwa startowały z podobnego punktu – jako postkomunistyczne demokracje włączone w struktury UE i NATO – jednak ich ścieżki polityczne, gospodarcze i bezpieczeństwa wobec Chin znacząco się rozeszły.

Węgry konsekwentnie budują pozycję głównej „bramy Chin do Europy”. Rząd Viktora Orbána od ponad dekady prowadzi politykę „otwarcia na Wschód”, traktując relacje z Chinami jako strategiczne uzupełnienie – a czasem alternatywę – dla współpracy z UE i Stanami Zjednoczonymi. Budapeszt był pierwszym krajem UE, który formalnie dołączył do inicjatywy Pasa i Szlaku, a w

2024 roku relacje węgiersko-chińskie zostały podniesione do poziomu tzw. „partnerstwa strategicznego na każdą pogodę”, co jest najwyższą formą relacji dyplomatycznych oferowaną przez Pekin. Węgierskie władze aktywnie przyciągają chińskie inwestycje, zwłaszcza w sektorze elektromobilności i baterii, co uczyniło kraj jednym z najważniejszych europejskich hubów produkcyjnych dla chińskiego przemysłu EV. Gigantyczne projekty, takie jak fabryka baterii CATL w Debreczynie czy zakład BYD w Segedynie wraz z przeniesieniem europejskiej centrali firmy na Węgry, pokazują skalę zaangażowania kapitałowego i politycznego. Równolegle realizowane są projekty infrastrukturalne, z których najbardziej symboliczna jest linia kolejowa Budapeszt–Belgrad, finansowana w dużej mierze z chińskich kredytów i wpisująca się w logistyczną wizję Pasa i Szlaku.

Jednocześnie raport podkreśla, że węgierska strategia wiąże się z istotnymi kontrowersjami. Krytycy wskazują na niską przejrzystość finansową, długoterminowe obciążenie budżetu państwa, powiązania projektów infrastrukturalnych z elitami politycznymi oraz ograniczoną kontrolę społeczną nad decyzjami rządu. Obecność chińskich technologii – w tym Huawei w sektorze telekomunikacyjnym i IT – stoi w sprzeczności z dominującym w UE trendem de-riskingu i rodzi pytania o bezpieczeństwo danych oraz suwerenność cyfrową. Węgry pozostają przy tym jednym z nielicznych państw UE otwarcie sprzeciwiających się unijnym taryfom na chińskie samochody elektryczne, co dodatkowo wzmacnia ich wizerunek jako najbliższego partnera Pekinu w Unii. Autorzy raportu GIS podkreślają, że jeśli obecny układ polityczny utrzyma się po wyborach w 2026 roku, Budapeszt prawdopodobnie pozostanie kluczowym

przyczółkiem Chin w Europie, nawet kosztem dalszych napięć z Brukselą i Waszyngtonem.

Zupełnie inny model relacji z Chinami wyłania się z analizy polityki Czech. Czeska strategia wobec Pekinu była znacznie bardziej zmienna i wewnętrznie sprzeczna. Początkowo, po 1989 roku, dominował silny sceptycyzm oparty na doświadczeniach historycznych i nacisku na prawa człowieka, symbolizowany przez prezydenturę Václava Havla. Ten kurs uległ jednak odwróceniu po 2012 roku, gdy Czechy przystąpiły do formatu 16+1, a w 2016 roku podpisały z Chinami strategiczne partnerstwo i dołączyły do inicjatywy Pasa i Szlaku. Okres ten charakteryzował się dużymi oczekiwaniami wobec chińskich inwestycji, szczególnie w sektorach finansowym, medialnym i infrastrukturalnym.

Entuzjazm ten szybko został jednak zastąpiony rozczarowaniem. Kluczowym momentem była ekspansja konglomeratu CEFC China Energy, który przejmował udziały w strategicznych i symbolicznych czeskich aktywach, a którego powiązania polityczne i finansowe budziły coraz większe kontrowersje. Aresztowanie szefa CEFC w Chinach oraz przejęcie aktywów przez państwowy CITIC unaocznily ryzyka związane z chińskim kapitałem i uzależnieniem od decyzji politycznych w Pekinie. Równolegle rosnąca świadomość zagrożeń w sferze cyberbezpieczeństwa i technologii – zwłaszcza w kontekście Huawei i budowy sieci 5G – doprowadziła do zasadniczej zmiany myślenia w Pradze.

W efekcie Czechy stały się jednym z pionierów de-riskingu w Europie Środkowej. Przyjęta w 2021 roku ustawa o screeningu inwestycji zagranicznych należy do najbardziej restrykcyjnych w UE i daje państwu szerokie możliwości blokowania lub warunkowania inwestycji w sektorach

strategicznych. Ostrzeżenia czeskiej agencji cyberbezpieczeństwa NÚKIB wobec chińskich technologii, decyzje o dywersyfikacji dostawców 5G oraz oficjalne uznanie Chin za źródło zagrożeń cybernetycznych w dokumentach strategicznych państwa świadczą o głębokim przesunięciu akcentów z ekonomicznego pragmatyzmu na bezpieczeństwo. Istotnym elementem tej strategii stało się także zacieśnienie relacji z Tajwanem, zarówno na poziomie gospodarczym, jak i politycznym, co jest postrzegane w Pekinie jako wyzwanie dla zasady „jednych Chin”.

Raport Atlantic Council podkreśla jednak, że czeska polityka wobec Chin pozostaje podatna na zmiany wewnętrzne. W przeszłości różnice między prezydentem, rządem a parlamentem prowadziły do niespójnych sygnałów wysyłanych do Pekinu, a powrót do władzy sił bardziej pragmatycznych lub populistycznych może ponownie osłabić kurs de-riskingu. Mimo to obecnie Czechy są znacznie bliżej dominującej linii UE, traktującej Chiny jako „systemowe wyzwanie” wymagające kontroli ryzyk gospodarczych, technologicznych i politycznych.

Zestawienie obu przypadków pokazuje, że Europa Środkowa nie jest jednolitym obszarem w polityce wobec Chin. Węgry reprezentują model głębokiego zaangażowania i strategicznej współpracy z Pekinem, opartej na kalkulacji gospodarczej i autonomii politycznej wobec Brukseli. Czechy natomiast ilustrują drogę od entuzjazmu inwestycyjnego do ostrożności i instytucjonalnego de-riskingu, wynikającego z negatywnych doświadczeń i rosnącej świadomości zagrożeń. Razem oba przypadki dobrze pokazują dylematy, przed którymi stoi Unia Europejska: jak pogodzić potrzebę inwestycji i wzrostu gospodarczego z ochroną

bezpieczeństwa, suwerenności technologicznej i spójności politycznej wobec rosnącej potęgi Chin.

Historia formatu 16+1 (Chiny – Europa Środkowo-Wschodnia)

Format **16+1** został zainicjowany przez Chińską Republikę Ludową w **2012 r.** jako mechanizm współpracy między Chinami a państwami Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW). W jego skład weszło początkowo **16 państw**: 11 krajów UE (m.in. Polska, Czechy, Węgry, Rumunia, kraje bałtyckie, Bałkany) oraz 5 państw Bałkanów Zachodnich spoza UE. Inicjatywa była elementem szerszej strategii Pekinu zmierzającej do pogłębienia obecności gospodarczej i politycznej w Europie, a później została włączona w ramy **Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI)**.

Geneza i cele

Chiny przedstawiały format 16+1 jako **platformę pragmatycznej współpracy gospodarczej**, skoncentrowanej na:

- inwestycjach infrastrukturalnych,
- handlu,
- finansach,
- współpracy samorządowej i akademickiej.

Dla Pekinu był to sposób na **wejście na rynki EŚW**, które postrzegano jako mniej nasycone kapitałem zachodnim i bardziej otwarte na chińskie finansowanie. Dla części państw regionu format jawił się jako szansa na przyciągnięcie inwestycji i dywersyfikację partnerów gospodarczych po kryzysie finansowym 2008–2010.

Okres największej aktywności (2014–2018)

Szczyt znaczenia formatu przypadł na lata **2014–2018**. Organizowano regularne **szczyty przywódców**, fora biznesowe i spotkania sektorowe. Chiny ogłaszały ambitne plany inwestycyjne, szczególnie w:

- infrastrukturę transportową,
- energetykę,
- logistykę.

Najbardziej widoczne projekty realizowano jednak **poza UE**, m.in. na Bałkanach Zachodnich (np. linia kolejowa Budapeszt–Belgrad). W krajach UE rzeczywista skala inwestycji była znacznie mniejsza niż zapowiadana, co stopniowo prowadziło do rozczarowania formatem.

Rosnąca krytyka i napięcia

Od około **2018 r.** format 16+1 zaczął budzić coraz większe kontrowersje:

- w Brukseli postrzegano go jako próbę **dzielenia UE** i osłabiania wspólnej polityki wobec Chin,
- państwa regionu coraz częściej wskazywały na **asymetrię korzyści** i brak realizacji obietnic inwestycyjnych,
- narastały obawy dotyczące przejrzystości, zadłużenia i zgodności projektów z prawem UE.

Jednocześnie zmieniała się percepcja Chin w Europie — z partnera gospodarczego na **konkurenta i rywala systemowego**.

Dezintegracja formatu

Proces erozji 16+1 przyspieszył po **2020 r.**, a kluczowym momentem była **agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r.** i postrzegana bliskość Pekinu wobec Moskwy.

- **Litwa** opuściła format już w 2021 r.,
- **Łotwa i Estonia** zrobiły to w 2022 r.,
- **Czechy i Słowenia** znacząco obniżyły rangę uczestnictwa,
- w **2023 r.** format de facto przekształcił się w **14+1**, a następnie stracił realne znaczenie polityczne.

Równolegle UE zaczęła konsekwentnie promować podejście *de-riskingu*, a państwa EŚW coraz wyraźniej przenosiły relacje z Chinami na **poziom unijny**, rezygnując z formatów subregionalnych.

Znaczenie i dziedzictwo

Format 16+1 nie spełnił większości pierwotnych oczekiwań państw regionu. Choć odegrał rolę **kanału wejścia Chin do Europy Środkowo-Wschodniej**, jego efekty gospodarcze okazały się ograniczone, a koszty polityczne — rosnące.

W perspektywie historycznej 16+1 jest dziś postrzegany jako:

- **eksperyment dyplomatyczny Pekinu w Europie**,
- przykład trudności w utrzymaniu równoległych formatów wobec integrującej się polityki UE,
- studium przypadku napięcia między bilateralizmem Chin a multilateralizmem Unii Europejskiej.

De facto format **przeszedł do historii**, ustępując miejsca bardziej ostrożnemu, sformalizowanemu i unijnemu podejściu do relacji z Chinami

Unia a Chiny w roku 2025 – aspekty, prawne, ekonomiczne i polityczne

W roku **2025** polityka Unii Europejskiej wobec Chin znajduje się w punkcie równowagi pomiędzy **współpracą gospodarczą a strategicznym ograniczaniem ryzyka („de-risking”)** i obroną własnych interesów bezpieczeństwa i praworządności. UE oficjalnie podkreśla potrzebę **stabilnych i konstruktywnych relacji opartych na wzajemności**, ale jednocześnie coraz mocniej akcentuje **nierozwiązane problemy handlowe, nierównowagę rynkową, bezpieczeństwo technologiczne i prawa człowieka**.

W **lipcu 2025 r.** odbył się **25. szczyt UE–Chiny w Pekinie**, który upamiętniał **50 lat stosunków dyplomatycznych** między Unią a Chinami. W oficjalnych komunikatach przedstawiciele UE — w tym Przewodniczący Rady Europejskiej António Costa i Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen — potwierdzili, że **Bruksela nadal dąży do pogłębienia współpracy z Pekinem** i współpracy w takich obszarach jak zmiana klimatu, gospodarka obiegu zamkniętego, handel i regulacje finansowe. Jednocześnie UE podkreśliła, że **współpraca musi być zrównowazona, oparta na zasadach, wzajemności i sprawiedliwym dostępie do rynków**, oraz że Unia nadal oczekuje postępów Chin w kwestii otwierania rynku dla europejskich przedsiębiorstw.

Jednym z kluczowych tematów było **zniesienie barier handlowych i ograniczeń w dostępie do chińskiego rynku** w sektorach takich jak mięso, kosmetyki i farmaceutyki — kwestie, które UE uznaje za priorytetowe dla zmniejszenia ogromnego i rosnącego **deficytu handlowego UE z Chinami**. UE również wyraziła

zaniepokojenie **kontrolami eksportu metali ziem rzadkich**, które Pekin wprowadził w 2025 r., twierdząc, że zakłócają globalne łańcuchy dostaw i utrudniają transformację energetyczną oraz rozwój przemysłu.

Oprócz kwestii ekonomicznych i handlowych, **Unia Europejska kładzie w 2025 r. silny akcent na bezpieczeństwo technologiczne i cyberbezpieczeństwo** w relacjach z Chinami. UE działa na rzecz ograniczenia zależności od technologii chińskich w newralgicznych sektorach, a jednocześnie rozwija własne ramy prawne dotyczące krytycznej infrastruktury i łańcuchów dostaw (m.in. poprzez inicjatywy takie jak *Critical Raw Materials Act*, mające na celu zmniejszenie zależności od chińskich dostaw surowców strategicznych).

De-risking bez decouplingu stało się dominującym podejściem UE: Unia nie dąży do pełnego zerwania powiązań gospodarczych z Chinami, ale stara się **ograniczać ryzyka gospodarcze i systemowe** poprzez regulacje i wzmacnianie własnej odporności oraz silniejsze mechanizmy kontroli inwestycji i technologii. W praktyce oznacza to większą kontrolę nad inwestycjami chińskimi w kluczowych sektorach, wzmocnienie screeningów inwestycyjnych i działania na rzecz dywersyfikacji łańcuchów dostaw.

Polityka UE wobec Chin w 2025 r. pozostaje zawieszona między potrzebą pragmatyzmy a nieco rytualnym odwoływaniem się do wartości.

. **Prawa człowieka, sytuacja w Xinjiangu, Tybecie oraz kwestie dotyczące Hongkongu i prawdy historycznej są wielokrotnie podnoszone przez instytucje unijne** jako element dialogu, choć bywają punktem spornym. W 2025 r. Parlament Europejski i przedstawiciele UE ponownie wezwali Pekin do poszanowania praw człowieka i

uwzględnienia w dialogu kwestii fundamentalnych wolności.

W sferze geopolitycznej UE stara się **zachować niezależną ścieżkę pomiędzy USA i Chinami**, choć presja wynikająca z rywalizacji globalnej i działań Pekinu (np. w kontekście stosunków z Rosją, wojny na Ukrainie czy sytuacji w Tajwanie) wymusza coraz bardziej jednorodne stanowisko europejskie wobec wyzwań bezpieczeństwa. UE **opowiada się za pokojowym rozwiązywaniem sporów i przestrzeganiem międzynarodowego prawa**, w szczególności w kwestiach takich jak status quo w Cieśninie Tajwańskiej oraz zasady UNCLOS.

Równolegle, mimo chęci dialogu i deklaracji o partnerstwie, **wymiar ekonomiczny jest wyzwaniem**. UE stara się negocjować lepsze warunki dostępu do rynku chińskiego dla unijnych firm, zachować sprawiedliwą i otwartą konkurencję oraz adresować dominację Chin w produkcji niektórych kluczowych towarów. W 2025 r. rozmowy handlowe toczyły się przy niskich oczekiwaniach co do szybkiego porozumienia, mimo że obie strony uznają wagę współpracy gospodarczej.

Podsumowując, polityka Unii Europejskiej wobec Chin w 2025 r. jest **wielowymiarowa i pragmatyczna**: UE utrzymuje dialog i współpracę tam, gdzie to możliwe, szczególnie w kwestiach globalnych wyzwań (takich jak klimat), ale jednocześnie **zaostrza swoje stanowisko wobec praktyk gospodarczych i technologicznych Pekinu, wzmacnia własne narzędzia ochronne i stara się równoważyć relacje tak, aby chronić swoje interesy strategiczne, wartości i bezpieczeństwo**

Najważniejsze działania legislacyjne Unii Europejskiej w 2025 r. wobec Chin

1. Rozszerzenie i zaostrzenie mechanizmów kontroli inwestycji zagranicznych (FDI Screening)

W 2025 r. Unia konsekwentnie rozwijała **ramy kontroli inwestycji zagranicznych**, które pozwalają państwom członkowskim monitorować i blokować inwestycje z Chin w strategicznych sektorach (technologie krytyczne, infrastruktura, bezpieczeństwo). Choć zasady podstawowe przyjęto wcześniej, w 2025 r. KE zachęcała do ich **uszczelnienia i szerszego stosowania**, m.in. w celu redukcji ryzyk wobec kapitału z państw, które mogą być podporządkowane swoim rządów. Tego typu kontrola ma charakter prewencyjny i ma chronić europejskie łańcuchy wartości przed nadmiernym uzależnieniem od podmiotów spoza UE.

2. Strategia bezpieczeństwa technologicznego i narzędzia dotyczące 5G oraz sieci przyszłych generacji

UE w 2025 r. intensywnie promowała pakiet regulacji dotyczących **bezpieczeństwa technologicznego**, które mają przeciwdziałać nadmiernej ekspozycji na rozwiązania technologiczne pochodzące z Chin, w szczególności w obszarze 5G, 6G, urządzeń IoT czy infrastruktury krytycznej. Komisja i agencje unijne przypominały państwom członkowskim o konieczności stosowania **zalecanych narzędzi do oceny ryzyka dostawców telekomunikacyjnych** oraz o wdrażaniu zasad zawartych w tzw. *5G Toolbox*. W praktyce wiele państw zgłaszało opóźnienia lub rozbieżne podejścia do regulacji, co według

analiz MERICS pokazuje dalszą potrzebę koordynacji legislacyjnej na poziomie UE.

3. De-risking i dywersyfikacja łańcuchów dostaw

UE w 2025 r. pracowała nad szeregiem nowych inicjatyw legislacyjnych i strategicznych dokumentów mających na celu **zmniejszenie zależności od chińskich dostawców surowców krytycznych oraz technologii zaawansowanych** — bez pełnego „odcięcia” od Chin, ale poprzez mechanizmy rynkowe i regulacyjne, które sprzyjają inwestycjom w Europie lub u partnerów strategicznych regionu Indo-Pacyfiku. Do takich działań zaliczały się m.in.:

- prace nad wzmocnionymi zasadami krytycznych surowców w ramach *Critical Raw Materials Act*,
- inicjatywy finansowe i ramy wsparcia dla lokalnych i europejskich łańcuchów wartości,
- narzędzia ułatwiające współpracę z partnerami spoza Chin w zakresie produkcji i technologii przyszłości, co ma zwiększać odporność całej UE na ewentualne zakłócenia dostaw.

4. Nowe regulacje konsumenckie i rynku cyfrowego wobec platform z Chin

W drugiej połowie 2025 r. Komisja Europejska przygotowywała **projekt regulacji dotyczących sprzedaży na platformach e-commerce**, szczególnie takich, które dominują chińskie firmy lub firmom chińskim ułatwiają wejście na rynek UE (np. Temu, Shein). Planowane zmiany obejmowały m.in. wzmocnienie

nadzoru nad jakością produktów, bezpieczeństwem konsumentów, a także nowe zasady dotyczące naliczania VAT czy ochrony europejskich producentów przed dumpowaniem cenowym.

5. Pakiety sankcyjne w kontekście współpracy Chin z Rosją

W 2025 r. UE przyjęła **kolejne pakiety sankcji — częściowo obejmujące także chińskie podmioty — w odpowiedzi na ich udział w omijaniu unijnych restrykcji wobec Rosji**. Na przykład w maju 2025 r. Bruksela przyjęła 17. pakiet sankcji, który objął chińskie firmy dostarczające technologii lub komponentów wspierających rosyjski przemysł zbrojeniowy i logistykę surowcową. Kontynuacja tego kursu pokazała, że UE gotowa jest używać narzędzi restrykcyjnych także wobec tych podmiotów, które – choć nie są europejskie – mają wpływ na kwestii bezpieczeństwa i polityki zagranicznej.

6. Utrzymanie globalnego systemu sankcji za naruszenia praw człowieka

Choć nie jest to restrykcja skierowana tylko wobec Chin, UE w 2025 r. **przedłużyła globalny reżim sankcyjny za naruszanie praw człowieka**, który umożliwia nakładanie ograniczeń również na osoby i podmioty chińskie podejrzewane o łamanie praw człowieka. Ten mechanizm może być używany w relacjach z Pekinem w kontekście takich kwestii jak Xinjiang, Hongkong czy Tibetu, pokazując, że UE łączy politykę gospodarczą z wartościami demokratycznymi i prawami jednostki.

7. Spory handlowe w Światowej Organizacji Handlu (WTO)

W 2025 r. UE aktywnie angażowała się w **spory handlowe z Chinami w ramach WTO**, kwestionując m.in. subsydia państw chińskich dla producentów pojazdów elektrycznych oraz praktyki naruszające ochronę własności intelektualnej. To stanowi element unijnego „prawnego frontu” wobec nieuczciwych praktyk handlowych i pokazuje, że działania legislacyjne UE nie ograniczają się wyłącznie do prawodawstwa wewnętrznego, ale obejmują również stosowanie prawa międzynarodowego.

8. Cyberbezpieczeństwo i ochrona danych

Chociaż wiele krajów członkowskich miało problemy z implementacją dyrektyw takich jak NIS2 (dotyczącej cyberbezpieczeństwa infrastruktury krytycznej), UE kontynuowała **proces ujednolicania standardów ochrony sieci i danych**, co jest kluczowe w kontekście ryzyk związanych z podrzędnymi systemami i aplikacjami spoza UE. Choć wdrożenia te różniły się w poszczególnych krajach, ogólny trend legislacyjny UE wskazywał na zdecydowane podnoszenie barier technicznych i bezpieczeństwa w łańcuchach informacyjnych.

Kierunki legislacji UE wobec Chin w 2025 r.

- 1. Zaostrzenie kontroli inwestycji zagranicznych** — bardziej systemowe i skoordynowane podejście krajów UE wobec inwestycji z państw trzecich, w tym Chin.
- 2. Regulacje bezpieczeństwa technologicznego** — narzędzia prawne chroniące przed nadmierną

zależnością od chińskich rozwiązań cyfrowych i telekomunikacyjnych.

3. **Dywersyfikacja łańcuchów dostaw** — legislacja i inicjatywy gospodarcze mające ograniczyć import strategicznych surowców i komponentów technologicznych z Chin.
4. **Regulacje rynku cyfrowego i e-commerce** — plany ograniczania wpływu chińskich platform i poprawy warunków konkurencji.
5. **Pakiety sankcji oraz działania w WTO** — restrykcje wobec chińskich podmiotów za naruszenia handlowe i udział w omijaniu sankcji wobec Rosji.
6. **Utrzymanie sankcji za naruszenia praw człowieka** — narzędzie akcji wartościowej UE, potencjalnie stosowane również w kontekście Chińskiej Republiki Ludowej.
7. **Cyberbezpieczeństwo** — kontynuowane i wdrażane akty prawne podnoszące odporność na ataki i ryzyka związane z technologiami spoza UE.

Pespektywa Pekinu

Z perspektywy Pekinu **2025 r. potwierdził trwałą zmianę paradygmatu polityki UE wobec Chin** — od selektywnego partnerstwa gospodarczego w stronę systemowego *de-riskingu*. Chińskie władze oficjalnie podkreślają, że UE „upolitycznia handel” i narusza zasady wolnego rynku, jednak w praktyce traktują unijne działania jako **element szerszego frontu państw rozwiniętych**, zbliżonego do strategii USA (choć w łagodniejszej formie).

Najbardziej negatywnie w Pekinie oceniane są:

- **screening inwestycji** — postrzegany jako narzędzie dyskryminujące kapitał chiński pod pretekstem bezpieczeństwa,
- **IPI** — odbierane jako precedens, który może być rozszerzany na kolejne sektory (transport, energetyka, infrastruktura),
- **działania wobec surowców i technologii zielonych** — uznawane za próbę osłabienia kluczowej przewagi konkurencyjnej Chin.

Jednocześnie Pekin **unika otwartej konfrontacji z UE**, starając się:

- różnicować relacje z państwami członkowskimi (szczególnie Europą Środkową i Południową),
- przedstawiać UE jako mniej „ideologiczną” i bardziej pragmatyczną niż USA,
- wykorzystywać fora multilateralne (WTO) do kwestionowania unijnych instrumentów ochronnych.

W dłuższej perspektywie chińska analiza 2025 r. wskazuje, że UE **nie jest już postrzegana jako neutralny partner gospodarczy**, lecz jako aktor, który — choć nie wrogi — **systemowo ogranicza pole manewru Chin w Europie**. To wzmacnia w Pekinie przekonanie o konieczności dywersyfikacji rynków poza UE oraz zwiększania presji dyplomatycznej wobec wybranych państw członkowskich.

Podsumowanie

W 2025 r. Unia Europejska znacząco wzmocniła swoje instrumentarium prawne wobec Chińskiej Republiki Ludowej, przechodząc od selektywnego partnerstwa gospodarczego do spójnej strategii *de-riskingu*. Kluczowe

działania legislacyjne obejmowały zaostrzenie kontroli inwestycji zagranicznych, ograniczenia dostępu chińskich firm do zamówień publicznych, wzmocnienie polityki surowcowej oraz działania na rzecz bezpieczeństwa technologicznego. Choć UE formalnie unika języka konfrontacji, regulacje te są w Pekinie postrzegane jako systemowe ograniczanie chińskiej obecności gospodarczej w Europie.

1. Kontekst polityczny i strategiczny

Relacje UE–Chiny w 2025 r. funkcjonowały w warunkach narastającej fragmentacji globalnego systemu gospodarczego, wojny Rosji przeciwko Ukrainie oraz nasilającej się rywalizacji technologicznej. UE coraz wyraźniej uznaje Chiny jednocześnie za **partnera, konkurenta gospodarczego i rywala systemowego**, przy czym w 2025 r. ciężar polityki przesunął się w stronę dwóch ostatnich kategorii.

Zamiast „decouplingu”, Bruksela konsekwentnie promuje strategię *de-riskingu*, której celem jest ograniczenie zależności w sektorach wrażliwych przy jednoczesnym utrzymaniu selektywnej współpracy gospodarczej.

2. Kluczowe działania legislacyjne UE w 2025 r.

2.1. Zaostrzenie kontroli inwestycji zagranicznych

Nowelizacja unijnych przepisów dotyczących screeningu bezpośrednich inwestycji zagranicznych (maj oraz grudzień 2025 r.) wprowadziła:

- szerszy zakres sektorów objętych kontrolą,
- większą rolę Komisji Europejskiej,

- intensywniejszą koordynację między państwami członkowskimi.

Dla Chin oznacza to wzrost niepewności regulacyjnej i ograniczenie możliwości przejąć w strategicznych obszarach gospodarki UE.

2.2. Ograniczenia w zamówieniach publicznych (IPI)

Zastosowanie International Procurement Instrument wobec chińskich firm w sektorze wyrobów medycznych (czerwiec 2025 r.) było przełomowe:

- po raz pierwszy UE użyła tego narzędzia wobec Chin,
- sygnalizując gotowość do stosowania środków odwetowych w przypadku braku wzajemności.

Działanie to miało wyraźny wymiar polityczny i precedensowy.

2.3. Dywersyfikacja łańcuchów dostaw i surowce krytyczne

Latem i jesienią 2025 r. UE zintensyfikowała prace nad regulacjami mającymi ograniczyć zależność od chińskich dostaw metali ziem rzadkich, baterii i komponentów dla zielonych technologii. Działania te obejmowały:

- wsparcie dla produkcji w UE,
- rozwój partnerstw z państwami trzecimi,
- tworzenie zapasów strategicznych.

2.4. Bezpieczeństwo technologiczne

Decyzje kierunkowe KE dotyczące 5G/6G, elektromobilności i baterii wzmacniały ochronę jednolitego rynku przed subsydiowanym importem i ryzykami bezpieczeństwa. Choć formalnie neutralne, regulacje te w praktyce w największym stopniu dotyczą chińskich producentów.

3. Percepcja i reakcja Pekinu

Pekin postrzega działania UE z 2025 r. jako:

- odejście od neutralności gospodarczej,
- zbliżenie do amerykańskiej logiki rywalizacji systemowej,
- „regulacyjny protekcjonizm” ukryty pod pojęciem bezpieczeństwa.

Jednocześnie Chiny unikają eskalacji wobec UE, koncentrując się na:

- różnicowaniu relacji z państwami członkowskimi,
- wzmacnianiu narracji o UE jako potencjalnie bardziej autonomicznej wobec USA,
- wykorzystywaniu forów multilateralnych (WTO) do kwestionowania unijnych instrumentów.

W długim horyzoncie UE przestaje być w Pekinie postrzegana jako stabilny i przewidywalny partner gospodarczy, choć nadal nie jest traktowana jako przeciwnik strategiczny na miarę USA.

4. Wnioski i implikacje polityczne

1. **Instytucjonalizacja de-riskingu** – działania z 2025 r. mają charakter trwały i strukturalny, a nie tymczasowy.
2. **Wzrost znaczenia regulacji jako narzędzia geopolitycznego** – UE coraz częściej używa prawa jako instrumentu polityki zagranicznej.
3. **Ryzyko fragmentacji wewnętrznej UE** – różne interesy państw członkowskich pozostają podatnym polem dla chińskiej dyplomacji bilateralnej.
4. **Ograniczona przestrzeń dla resetu relacji UE-Chiny** – nawet przy poprawie klimatu politycznego cofnięcie regulacji z 2025 r. będzie mało prawdopodobne.